

Warszawa, dnia 20 września 2002 r.

Opinia prawna dotycząca zgodności projektu ustawy o odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych (nr druku sejmowego 706) z przepisami prawa cywilnego i karnego.

Projekt ustawy o odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych (druk sejmowy nr 706) ma na celu penalizację określonych, negatywnie kwalifikowanych zachowań, funkcjonujących w obrocie gospodarczym podmiotów zbiorowych. W pewnym zakresie projekt ma charakter dostosowujący prawo polskie do rozwiązań unijnych. Warto jednak zastrzec, iż owo dostosowanie dotyczy raczej kierunku proponowanych regulacji prawnych i nie obejmuje szczegółowych rozwiązań.

Tytuł projektu ustawy zawiera sformułowanie „o odpowiedzialności karnej” co implikuje analizę zawartych w nim przepisów głównie pod kątem obowiązującego w Polsce modelu regulacji prawnokarnej.

Projekt wprowadza do polskiego systemu prawnego nie znaną do dzisiaj instytucję karnej odpowiedzialności podmiotów zbiorowych. Jakkolwiek ogólny cel należy uznać za wskazany i właściwy (penalizacja pewnych czynów jako

dostosowanie polskiego prawa wewnętrznego do wymagań regulacji międzynarodowych) to wątpliwości budzą niektóre przepisy szczególne.

W opinii autora niniejszej ekspertyzy nie budzi kontrowersji zdefiniowanie zakresu projektu (art. 1) i definicja podmiotu zbiorowego (art.2). W art. 3 znajduje się określenie penalizowanych zachowań, a podstawy odpowiedzialności uzupełniają art. 4 i 5.

W art. 3 *in principio* znajduje się zapis zgodnie z którym „*Podmiot zbiorowy odpowiada za czyn zabroniony, którym jest zachowanie osoby fizycznej...*”. Niewątpliwie jest, iż odpowiedzialność podmiotów zbiorowych siłą rzeczy musi opierać się na zachowaniu osób fizycznych powiązanych w określony sposób z podmiotem zbiorowym. Projekt wymaga, aby popełnienie przestępstwa przez osobę wskazaną w art. 3 potwierdzone było prawomocnym wyrokiem. Obecna redakcja art. 3 i 4 może budzić wątpliwości interpretacyjne. Jakkolwiek intencje prawodawcy wydają się czytelne, to podkreślić należy, że przepisy karne z racji swej szczególnej roli jaką odgrywają w systemie prawa muszą być nadzwyczaj jasne i precyzyjne. Z tej racji pożądane jest aby ich normatywna zawartość była się bezsporna przy zastosowaniu wyłącznie podstawowej metody wykładni, jaką jest metoda językowo-gramatyczna. Tymczasem przy jej zastosowaniu można dojść do absurdalnego wniosku, iż do zaistnienia odpowiedzialności karnej podmiotu zbiorowego wystarcza, aby osoba o której mowa w art. 3 została na przykład prawomocnie skazana za jakiegokolwiek przestępstwo, a później dopuściła się czynu zabronionego wskazanego w art. 3 bez konieczności jego sądowego potwierdzenia. Z tego względu zwrot „o której mowa w art. 3” zawarty w art. 4 należałoby zastąpić na przykład sformułowaniem „w sytuacji, o której mowa w art. 3”. Ponadto zgodnie z art. 3 wystarczy aby zachowanie sprawcy „mogło przynieść” korzyść podmiotowi zbiorowemu. Do pomyślenia są sytuacje kiedy osoba działając w imieniu podmiotu zbiorowego dopuszcza się przestępstwa, którego celem jest własna korzyść, a niejako „przy okazji” korzyść podmiotu zbiorowego. Wydaje się więc iż dotychczasowe brzmienie ostatniego zdania art. 3 należałoby zmienić na: „*jeżeli zachowanie sprawcy miało przynieść podmiotowi zbiorowemu korzyść, choćby niemajątkową*”, co wiązałoby odpowiedzialność karną z zamiarem zachowania sprawcy.

Powyższe uwagi mają charakter wyłącznie techniczny rozważyć należy jeszcze relacje między rozwiązaniem zaproponowanym w art. 3 – 5 z jedną z

fundamentalnych zasad prawa karnego – *ne bis in idem*. Ta łacińska maksyma oznacza zakaz karania powtórnie za ten sam czyn. Mimo odmienności podmiotów objętych sankcją karną (osoba fizyczna i podmiot zbiorowy) wypełnienie wyłącznie przesłanek z art. 3 i 4 w przekonaniu autora nie wystarcza aby uznać naruszenia zasady *ne bis* za uzasadnione. Konieczne jest jeszcze wskazanie negatywnie prawnie kwalifikowanego zachowania po stronie podmiotu zbiorowego jako takiego. Tą kwestię projektodawcy uwzględnili w art. 5.

Rozwiązanie przyjęte w art. 5 budzi jednak szereg wątpliwości. Adoptowanie na gruncie projektu, bez żadnych modyfikacji prawnokarnej koncepcji winy jest właściwie niemożliwe. W tej sytuacji projektodawca nie zdecydował się na rekonstruowanie na potrzeby ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych konstrukcji winy z prawa karnego lecz sięgnął do prawa cywilnego. W ten sposób jedną z przesłanek odpowiedzialności karnej projekt czyni typowe dla prawa cywilnego pojęcie winy obejmującej brak należytej staranności, czy należytego nadzoru. Takie rozwiązanie budzi duże wątpliwości natury systemowej. Tego rodzaju zarzut potwierdzają także niektóre przepisy proceduralne jak i samo uzasadnienie, gdzie projektodawca deklaruje, iż dąży do wzmocnienia elementów kontradiktoryjności (typowej dla spraw cywilnych) w postępowaniu sądowym.

Konstrukcję winy cywilnej wypracowano dla ściśle określonego reżimu odpowiedzialności – odpowiedzialności cywilnej (odszkodowawczej). Nie jest właściwe przenoszenie jej na grunt prawa karnego. Wynika to choćby ze specyfiki sankcji ponoszonej na gruncie prawa karnego. Zwrócić również należy uwagę, iż wysokość kar pieniężnych, jak i inne sankcje przewidziane w projekcie mają znacząco dolegliwy charakter. Ogólnie przyjętą zasadą w prawie karnym, potwierdzoną szeregiem zobowiązań międzynarodowych wyrażonych w międzynarodowych konwencjach z zakresu praw człowieka jest konieczność udowodnienia winy oskarżonemu. Zerwanie z prawnokarną koncepcją winy naraża na odpowiedzialność karną jedynie za niewystarczającą staranność. Takie rozwiązanie jest nie do pogodzenia z obowiązującym standardem prawa karnego. Innymi słowy wina cywilnoprawna jest przesłanką wystarczająco uzasadniającą obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody, jednak nie odpowiada zachowaniu na tyle naganne aby wiązać z nią sankcję karną.

Jakkolwiek zrozumiała jest trudność modyfikowania prawnokarnej winy, tak aby przystawała ona do celów projektu to w tym zakresie należałoby jednak dokonać istotnych zmian proponowanych regulacji.

Zastrzeżenia budzi także niezwykle szeroki zakres przepadku mienia określony w art. 8. Przepadkowi podlegają między innymi przedmioty, korzyści majątkowe pochodzące chociażby pośrednio z czynu zabronionego jak również służące do popełnienia czynu zabronionego. Obligatoryjny przepadek mienia obejmować będzie w wielu wypadkach znaczną część wyposażenia biurowego, samochodów itp. ponieważ poprzez ich używanie dochodzi najczęściej penalizowanych w projekcie przestępstw. Ponadto pośrednie pochodzenie z przestępstwa doprowadzić może do niekontrolowanego zwiększenia zakresu mienia podlegającego przepadkowi.

Podsumowując materialnoprawne rozwiązania zawarte w projekcie zwrócić należy uwagę, iż proponowane regulacje mają bardzo dolegliwy charakter. Bardzo wysokie sankcje, wraz z karami dodatkowymi i przepadkiem majątku w dużej mierze skutkować będą olbrzymimi problemami gospodarczymi podmiotów zbiorowych. Nie znaczy to, iż nie mają one ponosić karny za naruszenie prawa, wydaje się jednak iż zaproponowane sankcje wraz z odpowiedzialnością opartą na zasadzie cywilnoprawnej winy idą zbyt daleko.

Kolejne wątpliwości budzą odstępstwa od przyjętych powszechnie zasad postępowania karnego. Zgodnie z art. 34 ust. 1 „oskarżony” i jego obrońca może wziąć udział w rozprawie. Wydaje się, iż ich udział winien być obligatoryjny. Oczywiście dopuszczalne jest procedowanie zaoczne, ale tylko w przypadku nieusprawiedliwionego ich niestawiennictwa. Innymi słowy za niewystarczającą gwarancje uznać należy treść art. 34 ust. 2.

Również ograniczenie podmiotowe uprawnienia do wnoszenia kasacji nie przystaje do modelowego i poprawnego z punktu widzenia zapewnienia prawa do obrony rozwiązania kodeksowego.

Reasumując, jeśli przyjąć zgodnie z intencją projektodawcy, iż ustawa zawiera regulacje karnoprawne to zawarte w niej niektóre regulacje nie dają się pogodzić z ogólnymi zasadami prawa karnego. Znaczna dolegliwość sankcji, jakie przewiduje ustawa pociąga za sobą konieczność szczegółowego unormowania praw procesowych podmiotów zbiorowych i zagwarantowanie im równorzędnej pozycji i uprawnień procesowych z oskarżonymi osobami fizycznymi.

Szczególnie wątpliwe jest sięganie po sankcje karne w oparciu o winę w rozumieniu cywilistycznym, tym bardziej, że podmioty zbiorowe ponoszą siłą rzeczy odpowiedzialność czyny popełnione nie przez „siebie” lecz konkretne osoby fizyczne związane z podmiotami.

Powyższe uwagi, z racji krótkiego terminu realizacji opinii mają charakter spostrzeżeń wstępnych i autor zastrzega iż nie stanowią pełnej analizy proponowanych regulacji. Poza zakresem niniejszej opinii pozostają również rozważania związane z konstytucyjnością projektu.

Sporządził: Jan Morwiński